

WOJCIECH LIS

DZIAŁALNOŚĆ KATOLICKICH ŚRODKÓW MASOWEGO
PRZEKAZU PRZEJAWEM PLURALIZMU
I GWARANCJĄ DEMOKRACJI

Człowiek jako istota społeczna funkcjonuje jednocześnie w różnych wspólnotach. Jedną z nich są równe w prawach kościoły i związki wyznaniowe, które na takich samych, jak inne podmioty, zasadach mają prawo do zakładania i posiadania własnych środków masowego przekazu. Za ich pośrednictwem mogą nie tylko realizować swoją misję, ale także aktywnie włączać się w dyskusję publiczną a przez to wpływać na kształt życia swoich wiernych i całego państwa. Nie ulega bowiem wątpliwości, że media, także katolickie, wpływają na sposób postrzegania i rozumienia świata, determinując określone postawy i zachowania, w tym stosunek do własnego państwa. Jest to całkowicie usprawiedliwione i zrozumiałe już chociażby z tego powodu, że jako wspólnota ludzi podobnie myślących i wyznających te same wartości, potrzebują oni środków przekazu, które mogłyby i powinny przemawiać w ich imieniu oraz występować w obronie ich interesów. Możliwość zakładania i posiadania środków masowego przekazu przez różne grupy społeczne odpowiednio zorganizowane stanowi przejaw pluralizmu i gwarancję demokracji. System demokratyczny, oparty na poszanowaniu wolności i praw człowieka w wymiarze jednostkowym i zbiorowym, zakłada swobodę wypowiedzi i wolność prasy, umożliwiając każdemu wolność wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji, co stanowi przejaw pluralizmu

w obrębie szeroko rozumianej prasy¹ i pluralizmu informacyjnego. W ten sposób każdy ma możliwość zapoznania się z całą różnorodnością treści funkcjonujących w obiegu publicznym oraz odniesienia się do nich, co stanowi podstawę samoekspresji i samorealizacji jednostki ludzkiej oraz traktowania jej w sposób podmiotowy. Z uwagi na liczbę osób deklarujących się jako katolicy (około 95% ogółu obywateli), największą siłę oddziaływania mają katolickie środki masowego przekazu.

1. NORMATYWNE PODSTAWY ISTNIENIA KATOLICKICH ŚRODKÓW MASOWEGO PRZEKAZU

Pojęcie katolickich środków masowego przekazu niełatwo zdefiniować nie tylko z uwagi na ich wielość i różnorodność, ale także z uwagi na sposób powiązania i stopień zależności od struktur kościelnych. Na pewno są nimi media założone i prowadzone bezpośrednio przez instytucje kościelne, na przykład tygodniki wydawane przez poszczególne diecezje („Niedziela” wydawana przez archidiecezję częstochowską czy „Gość Niedzielny” wydawany przez archidiecezję katowicką) albo prowadzone przy ich wydatnym wsparciu stacje radiowe („Radio ER” – archidiecezja lubelska czy Katolickie Radio Zamość – diecezja zamojsko-lubaczowska). „Mianem tym można również określić media nienależące do kościelnych instytucji, ale uznawane przez Kościół instytucjonalny, co poświadcza obecność w składzie redakcji tzw. asystenta kościelnego, dbającego, aby przekazywane treści były zgodne z nauczaniem Kościoła. Problematyczne

¹ Zgodnie z art. 7 ust. 2 pkt 1 ustawy z 26 stycznia 1984 r. prawo prasowe (Dz. U. Nr 5, poz. 24 ze zm). „Prasa oznacza publikacje periodyczne, które nie tworzą zamkniętej, jednorodnej całości, ukazujące się nie rzadziej niż raz do roku, opatrzone stałym tytułem albo nazwą, numerem bieżącym i datą, a w szczególności: dzienniki i czasopisma, serwisy agencyjne, stałe przekazy teleksowe, biuletyny, programy radiowe i telewizyjne oraz kroniki filmowe; prasą są także wszelkie istniejące i powstające w wyniku postępu technicznego środki masowego przekazywania, w tym także rozgłośnie oraz tele- i radiowęzły zakładowe, upowszechniające publikacje periodyczne za pomocą druku, wizji, fonii lub innej techniki rozpowszechniania; prasa obejmuje również zespoły ludzi i poszczególne osoby zajmujące się działalnością dziennikarską”.

jest natomiast zaliczanie do tej grupy mediów, które co prawda same określają się jako katolickie i są adresowane do katolików, ale nie uznają zwierzchnictwa instytucji kościelnej i nie posiadają asystenta kościelnego². Niemniej jednak z uwagi na charakter przekazywanych treści można przyjąć, że pojęcie mediów, dookreślonych przymiotnikiem „katolickie”, obejmuje te, które informacje i poglądy prezentują przez pryzmat katolickiego nauczania, katolickiego światopoglądu czy katolickiej wrażliwości. Oferta prasowa proponowana przez tak rozumiane media katolickie jest naprawdę interesująca i każdy, jeżeli chce, może znaleźć w niej coś dla siebie. Pośród nich największą siłą oddziaływania posiadają media założone i prowadzone przez Prowincję Polską OO. Redemptorystów, do której należą „Nasz Dziennik”, „Radio Maryja” i „Telewizja Trwam”.

Istnienie katolickich środków masowego przekazu skupia ludzi podobnie myślących, którym bez względu na czasy i okoliczności, w świecie moralnego relatywizmu potrzebny jest głos podkreślający istnienie stałych i nienaruszalnych wartości. Taki głos, poparty autorytetem Kościoła katolickiego, nie może być niezauważony. W ten sposób katolickie środki masowego przekazu umożliwiają Kościołowi katolickiemu realizację swojej misji, którą jest ewangelizacja świata, misji nieodzownie związanej z odnową moralną i głoszeniem Prawdy. Jej realizacja od zawsze opierała się na słowie, które dzisiaj może być rozpowszechniane dzięki środkom masowego przekazu.

Podstawę prawną posiadania i używania przez Kościół katolicki własnych środków przekazu stanowią postanowienia art. 25 i 53 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r.³ oraz art. 20 Konkordatu zawartego między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską z 28 lipca 1993 r.⁴ Gwarancje sprawiedliwego traktowania w obszarze katolickich środków masowego przekazu stwarzają przepisy art. 25 ust. 1 i 2 Konstytucji RP. Ogólne sformułowanie ustępu pierwszego mówiące, że wszystkie kościoły i inne związki wyznaniowe są

² K. Pokorna-Ignatowicz, *Media katolickie w III RP i ich wkład w budowę polskiej demokracji*, w: *Media a demokracja*, red. L. Pokrzycka, W. Mich, Lublin 2007, s. 122

³ Dz. U. Nr 78, poz. 483 ze zm.

⁴ Dz. U. z 1998 r., Nr 51, poz. 318.

równouprawnione, wyklucza możliwość uzyskania w Rzeczypospolitej Polskiej przez którykolwiek z kościołów i związków wyznaniowych uprzywilejowanej pozycji (wyklucza istnienie kościoła państwowego) w życiu publicznym, ale jednocześnie chroni je przed działaniami dyskryminującymi. Natomiast z treści ustępu drugiego przesądzającego, że „Władze publiczne w Rzeczypospolitej Polskiej zachowują bezstronność w sprawach przekonań religijnych, światopoglądowych i filozoficznych, zapewniając swobodę ich wyrażania w życiu publicznym”, wynika, że spoczywa na nich obowiązek zapewnienia warunków swobodnego wyrażania tych przekonań. Postanowienia te znajdują potwierdzenie w art. 53 ust. 1 i 2 Konstytucji RP, w którym ustrojodawca zapewnia każdemu wolność sumienia i religii, na co składa się wolność wyznawania lub przyjmowania religii według własnego wyboru oraz uzewnętrzniania indywidualnie lub z innymi, publicznie (w tym za pośrednictwem własnych środków masowego przekazu) lub prywatnie, swojej religii przez uprawianie kultu, modlitwę, uczestniczenie w obrzędach, praktykowanie i nauczanie. Wolność religii obejmuje także posiadanie świątyń i innych miejsc kultu w zależności od potrzeb ludzi wierzących oraz prawo osób do korzystania z pomocy religijnej tam, gdzie się znajdują. Zgodnie z ust. 5 omawianego artykułu „Wolność uzewnętrzniania religii może być ograniczona jedynie w drodze ustawy i tylko wtedy, gdy jest to konieczne do ochrony bezpieczeństwa państwa, porządku publicznego, zdrowia, moralności lub wolności i praw innych osób”. Ograniczenia pod tym względem, chociaż możliwe, muszą być zgodne z warunkami określonymi w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP⁵. Podobne gwarancje wynikają z art. 10 ust. 2 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, który stanowi, że można dokonać ingerencji w celu ochrony wolności i praw, jeżeli wymaga tego konieczność w społeczeństwie demokratycznym, gdy jest to przewidziane przez prawo⁶.

⁵ Por. S. Kursa, *Środki społecznego przekazu w polskim prawie wyznaniowym*, w: *Czy istnieje IV władza? Wolność prasy w teorii i praktyce*, red. T. Gardocka, J. Sobczak, Toruń 2010, s. 336.

⁶ Zgodnie z art. 10 ust. 2 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284 ze zm.) swoboda wypowiedzi, obejmująca wolność otrzymywania i przekazywania informacji oraz

Stosunki między państwem a Kościołem katolickim precyzyjnie umowa międzynarodowa – Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską oraz ustawy. Zgodnie z art. 20 Konkordatu „1. Kościół Katolicki ma prawo swobodnego drukowania, wydawania i rozpowszechniania wszelkich publikacji związanych z jego posłannictwem. 2. Kościół Katolicki ma prawo do posiadania i używania własnych środków społecznego przekazu, a także do emitowania programów w publicznej radiofonii i telewizji, na zasadach określonych w prawie polskim”. Z przytoczonego postanowienia wynikają dwa zasadnicze elementy: 1) uznanie przez państwo prawa Kościoła do posiadania i używania własnych środków społecznego przekazu, które obejmuje prawo instytucji kościelnych do posiadania własnych rozgłośni radiowych i stacji telewizyjnych, 2) klauzulę odsyłającą do prawa polskiego, to znaczy, że realizacja tego prawa ma się odbywać na zasadach ustalonych w ustawach powszechnie obowiązujących⁷, zasadniczo w prawie prasowym (dalej: pp) i tzw. ustawach wyznaniowych. Zgodnie z art. 8 pp wydawcą może być osoba prawna, osoba fizyczna lub inna jednostka organizacyjna, choćby nie posiadała osobowości prawnej, w szczególności kościół i inny związek wyznaniowy, które mogą realizować uprawnienia wydawnicze bezpośrednio lub za pośrednictwem wydawnictw własnych, jak również innych wydawnictw, działających jako nakładca. Podobne gwarancje znajdują się w art. 39b ust. 1 pkt 3 ustawy o radiofonii i telewizji (dalej: urtv)⁸, który wśród możliwych nadawców społecznych wymienia „kościelne lub wyznaniowe osoby prawne kościoła lub związku wyznaniowego o uregulowanej w ustawie sytuacji prawnej”.

posiadania i wyrażania poglądów może podlegać takim wymogom formalnym, warunkom, ograniczeniom i sankcjom, jakie są przewidziane przez ustawę i niezbędne w społeczeństwie demokratycznym w interesie bezpieczeństwa państwowego, integralności terytorialnej lub bezpieczeństwa publicznego ze względu na konieczność zapobieżenia zakłóceniu porządku lub przestępstwu, z uwagi na ochronę zdrowia i moralności, ochronę dobrego imienia i praw innych osób oraz ze względu na zapobieżenie ujawnieniu informacji poufnych lub na zagwarantowanie powagi i bezstronności władzy sądowej.

⁷ P. Wiśniewski, *Radiofonia i telewizja – narzędzia służące realizacji misji Kościoła. Prawo i praktyka w Polsce 1989-2008*, Lublin 2010, s. 59.

⁸ Ustawa z 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji (tekst jedn. Dz. U. z 2011 r., Nr 43, poz. 226 ze zm.).

Podstawową ustawą wyznaniową, odnoszącą się do katolickich środków masowego przekazu, jest ustawa z 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania⁹. Wśród jej norm dotyczących środków masowego przekazu możemy wyróżnić: normy o charakterze indywidualnym, których adresatami są odbiorcy tychże środków i normy o charakterze instytucjonalnym, odnoszące się do związków wyznaniowych i ich osób prawnych. Przykładem normy indywidualnej są przepisy art. 2 pkt 3 i 7, gwarantujące każdemu prawo do głoszenia swojej religii lub przekonań oraz korzystania ze źródeł informacji na temat religii. Z kolei za normy instytucjonalne trzeba uznać normy art. 19 ust. 2 pkt 10 i 11 oraz art. 25¹⁰. Postanowienia art. 19 ust. 2 pkt 10 i 11 uprawniają kościoły i związki wyznaniowe do nauczania religii i głoszenia jej, w tym za pomocą prasy, książek i innych druków oraz filmów i środków audiowizualnych, a także do korzystania ze środków masowego przekazu. Art. 25 ust. 1 gwarantuje kościołom i związkom wyznaniowym, w celu realizacji swoich funkcji, prawo do wydawania prasy, książek, druków, zakładania i posiadania wydawnictw oraz zakładów poligraficznych, z zachowaniem obowiązujących w tym zakresie przepisów prawa. Poza tym stosownie do art. 25 ust. 4, kościoły i związki wyznaniowe mają prawo do czasu antenowego w publicznym radiu i telewizji, w których mogą emitować programy religijno-moralne, społeczne i kulturalne w sposób określony w porozumieniach między władzami danego kościoła lub związku wyznaniowego a jednostkami publicznej radiofonii i telewizji.

Prawo Kościoła katolickiego do wydawania prasy, książek i innych druków oraz zakładania i posiadania wydawnictw, Katolickiej Agencji Informacyjnej, zakładów poligraficznych zostało powtórzone w art. 46 ust. 1 ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej z 17 maja 1989 r.¹¹ W art. 48 ust. 3 przewidziano natomiast możliwość zakładania przez Kościół katolicki własnych stacji radiowych i telewizyjnych. Zgodnie z jego treścią „Kościół ma

⁹ Ustawa z 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania (tekst jedn. Dz. U. z 2005 r., Nr 231, poz. 1965 ze zm.).

¹⁰ Por. S. Kursa, *Środki społecznego przekazu*, s. 338.

¹¹ Dz. U. Nr 29, poz. 154 ze zm.

prawo do zakładania i używania urządzeń radiokomunikacyjnych przeznaczonych do nadawania programów radiofonicznych i telewizyjnych oraz do uzyskiwania na ten cel niezbędnych częstotliwości na zasadach określonych w przepisach ustawy o radiofonii i telewizji”. Co więcej, ma prawo do emitowania mszy świętej w niedziele i święta oraz swoich programów, w szczególności religijno-moralnych, społecznych i kulturalnych w publicznych środkach masowego przekazu. Na straży wolności słowa w radiu i telewizji, samodzielności dostawców usług medialnych i interesów odbiorców stoi Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji, która zapewnia także otwarty i pluralistyczny charakter radiofonii i telewizji (art. 6 ust. 1 urtv). Przyjęte rozwiązania wskazują, że korzystanie przez Kościół katolicki z powyższych uprawnień nie jest jakimkolwiek przywilejem, ale wynika z powszechnie przyjętych zasad regulujących dostęp do środków przekazu wszystkich podmiotów na zasadzie równości.

2. ROLA ŚRODKÓW MASOWEGO PRZEKAZU W PAŃSTWIE DEMOKRATYCZNYM

Konstytucja RP w art. 2 deklaruje, że „Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej”. Istotą demokracji jest swoboda wypowiedzi, która każdemu gwarantuje możliwość włączania się w dyskusję publiczną i będące jej efektem inicjatywy obywatelskie. Jednym ze sposobów jej realizacji jest wolność prasy i innych środków przekazu. Państwo demokratyczne zakłada pluralizm środków masowego przekazu i możliwość rozpowszechniania informacji i wyrażania poglądów na każdy temat. Ich odbiorcy mogą się z nimi nie zgadzać, ale ich istnienie świadczy o swobodzie wypowiedzi i wolności prasy, bez której nie może być mowy o istnieniu i rozwijaniu się w pełni demokratycznego państwa i obywatelskiego społeczeństwa. Będąca jego podstawą swoboda wypowiedzi nie może ograniczać się jedynie do informacji i poglądów, które są odbierane przychylnie albo postrzegane jako nieszkodliwe lub obojętne, lecz odnosi się w równym stopniu do takich, które obrażają, oburzają lub wprowadzają niepokój w państwie

lub w jakiejś części społeczeństwa. Takie są wymagania pluralizmu, tolerancji i otwartości na inne poglądy, bez których demokratyczne społeczeństwo nie istnieje¹². Wynika stąd w sposób niebudzący wątpliwości, że celem mediów funkcjonujących w demokracji jest umożliwienie debaty publicznej, w trakcie której możliwe jest formułowanie i wyrażanie rozmaitych punktów widzenia, uwzględniających poglądy mniejszości i stanowiska odrębne, a także umożliwienie ich orędownikom prowadzenia perswazji zmierzającej do pozyskania społecznego poparcia dla tych ideologii i punktów widzenia¹³.

W państwie demokratycznym bardzo ważne jest uwzględnianie stanowiska wyrażanego przez wszystkie grupy społeczne tworzące opinię publiczną. Katolickie środki masowego przekazu umożliwiają zatem uczestnictwo wiernych w życiu publicznym oraz wpływania przez nich na bieg spraw publicznych. Trudno pozostawić ludzi kościoła na marginesie życia publicznego, którego przecież są integralną częścią zwłaszcza w sytuacji, kiedy zdecydowana większość społeczeństwa to właśnie katolicy. Jako członkowie społeczeństwa obywatelskiego aktywnie i chętnie włączają się w życie publiczne, zabierając głos w kwestiach społecznych, politycznych, gospodarczych, kulturalnych, moralnych itd., w tym także angażując się w spory polityczne, udzielając bardziej lub mniej jawnego poparcia politykom, partiom i ich programom. W tym sensie stanowią także instrument kontroli władzy publicznej, która musi respektować głos wszystkich swoich obywateli.

Demokracja i będący jej konsekwencją wolny rynek nie są jednak rozwiązaniami idealnymi. Reguły wolnego rynku opartego na zasadzie wolnej konkurencji ukierunkowują właścicieli środków masowego przekazu na osiągnięcie zysku i marginalizację konkurentów. To z kolei prowadzi do koncentracji środków masowego przekazu w rękach najbogatszych i monopolizacji informacji ze szkodą dla prawdy, której

¹² Por. wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie *Handyside v. United Kingdom* z 7 grudnia 1976 r., skarga nr 5493/72, w: I.C. Kamiński; *Swoboda wypowiedzi w orzeczeniach Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu*, Zakamycze 2002, s. 23-37.

¹³ Por. M. Mrozowski, *Media masowe, władza, rozrywka, biznes*, Warszawa 2001, s. 128.

prasa stosownie do art. 6 pp ma służyć¹⁴. Im bardziej liberalny staje się rynek prasowy, tym większe jest zagrożenie w postaci braku pluralizmu. Uzasadniona jest więc obawa, czy na takim rynku możliwe będzie rzeczywiste korzystanie ze swobody wypowiedzi i urzeczywistnianie prawa obywateli do ich rzetelnego informowania, jawności życia publicznego oraz kontroli i krytyki społecznej, czy głosy wyrażające poglądy niemieszczące się w oficjalnym nurcie będą miały swoją reprezentację, czy znajdzie się miejsce dla katolickich środków masowego przekazu, które nie poddają się komercjalizacji, nie ulegają zmieniającym się modom i nie wybierają drogi łatwych kompromisów. W tym sensie dążenie do maksymalizacji zysku za wszelką cenę i wyeliminowania konkurencyjnych środków masowego przekazu przeczy idei społeczeństwa obywatelskiego, które takim jest właśnie dzięki zróżnicowanej strukturze własnościowej środków przekazu, co zapewnia dopływ rzetelnych informacji na każdy temat. Istnienie rywalizujących ze sobą środków masowego przekazu stwarza możliwość dotarcia do każdej informacji i każdego poglądu a przez to zbliżenia się do prawdy. Przedstawianie zróżnicowanych informacji i poglądów, wieloaspektowego ukazywania poruszanych zagadnień w całej ich złożoności, pozwala uzyskać pełną i uczciwą informację oraz dotrzeć i skonfrontować ze sobą diametralnie różne poglądy. To z kolei umożliwia człowiekowi świadome uczestnictwo w życiu publicznym i angażowanie się w rozmaite inicjatywy, będące przejawem aktywności obywatelskiej. Demokracja wymaga bowiem, aby ludzie mieli dostęp do wszelkich informacji i funkcjonujących w obiegu publicznym poglądów, które mogą wpływać na przyjmowane przez nich postawy, podejmowane decyzje i dokonywane wybory.

Żeby jednak podjąć trafną decyzję i dokonać właściwego wyboru, trzeba korzystać z wielu źródeł. Odbiorcy skazani na jedno albo nawet kilka czy kilkanaście, ale mówiących jednym głosem, źródeł informacji i poglądów, nie będą potrafili wykształcić w sobie zmysłu krytycznego w stosunku do podawanych im przekazów, które tworzą rzeczywistość medialną. Naiwnością jest sądzić, że aby dobrze być poinformowanym,

¹⁴ Zob. art. 6 ust. 1 pp: „Prasa jest zobowiązana do prawdziwego przedstawiania omawianych zjawisk”.

wystarczy przeczytać jedną gazetę, posłuchać audycji radiowej czy zobaczyć program telewizyjny. Środki masowego przekazu są bowiem określone światopoglądowo, który wyznacza ogólna linia programowa redakcji, będąca wyrazem jej preferencji oraz określająca podstawowe założenia programowe realizowane przez zatrudnionych w redakcji lub współpracujących z nią dziennikarzy, mające swoje odbicie w treści publikowanych materiałów prasowych. W związku z tym istnieją media konserwatywne, liberalne, lewicowe, prawicowe, katolickie itd., które postrzegają rzeczywistość przez pryzmat przyjętych wartości i założeń ideologicznych i w taki też sposób przekazują informacje i poglądy, pomijając te, które są sprzeczne z ich standardami albo po prostu niewygodne. W związku z tym, żeby stworzyć sobie pewien całościowy obraz opisywanej rzeczywistości, konieczne jest czytanie różnych gazet, słuchanie różnych audycji i programów. Pluralizm gwarantuje dostęp do różnych źródeł a więc i do różnych treści. Dzięki temu nie musimy czytać tekstów tylko jednej gazety, słuchać audycji tylko jednej stacji radiowej czy oglądać programów tylko jednej stacji telewizyjnej. Co więcej, na skutek postępu cywilizacyjnego sami możemy tworzyć i przekazywać informacje dzięki możliwościom, jakie daje Internet.

3. DWUTOROWY CHARAKTER ZASADY PLURALIZMU

Istnienie wielu niezależnych od siebie i zróżnicowanych światopoglądowo środków masowego przekazu sprawia, że można z nich korzystać w dowolny sposób, przyjmować lub odrzucać prezentowany przez nie punkt widzenia, ale zawsze otrzymywać pełen wachlarz informacji i poglądów na interesujący temat, funkcjonujących w obiegu publicznym, na podstawie których można wykształcić własne zdanie i określić swój stosunek do prezentowanego zagadnienia. Pluralizm wśród mediów i będący jego konsekwencją pluralizm informacyjny stwarza odbiorcy możliwość porównywania ze sobą otrzymywanych treści. Dzięki temu czytelnik, słuchacz, widz ma swobodny dostęp do całego spektrum informacji i poglądów, do których sięga, kierując się osobistymi preferencjami. Pluralizm odzwierciedla istniejące w społeczeństwie różnice, ukazując jego bogactwo i różnorodność, poszerza zakres

wolności odbiorcy, który ma możliwość dokonania wyboru nie tylko tego, co chce czytać, słuchać czy oglądać, ale także tego, gdzie, kiedy i w jaki sposób będzie mógł to zrobić. Nie budzi zatem wątpliwości, że wielość niezależnych od siebie podmiotów medialnych, zarówno na poziomie krajowym, jak i międzynarodowym, wzmacnia pluralizm i demokrację.

Wyrastająca z idei wolności zasada pluralizmu przyjmuje, że do tego samego państwa, pojmowanego jako wspólnota polityczna, mogą przynależeć i faktycznie przynależą ludzie różnych przekonań religijnych, światopoglądowych, filozoficznych, politycznych itd. Zadaniem państwa jest budowanie dobra wspólnego, czyli takiego ładu społecznego i porządku prawnego, w którym zagwarantowane i realizowane są wolności i prawa należne każdemu, w tym również Kościołowi katolickiemu w pełnieniu swojej misji¹⁵. W tym jednak nie wyczerpują się wszystkie racje przemawiające za istnieniem katolickich środków masowego przekazu. „Środki masowego przekazu są Kościołowi potrzebne nie tylko jako »nowa ambona«, ale i do podkreślenia swojej obecności w świecie oraz do własnego rozwoju. Pomagają także nawiązać dialog zewnętrzny ze światem oraz ten, nie mniej ważny, dialog wewnętrzny w samym Kościele”¹⁶.

Zasada pluralizmu wśród środków masowego przekazu i immanentnie związana z nią zasada pluralizmu informacyjnego wywodzi się bezpośrednio z art. 14 Konstytucji RP, zgodnie z którym „Rzeczpospolita Polska zapewnia wolność prasy i innych środków społecznego przekazu”. Wolność prasy i innych środków społecznego przekazu pozostaje z kolei w ścisłym związku ze swobodą wypowiedzi, o której mowa w art. 54 Konstytucji RP („1. Każdemu zapewnia się wolność wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji. 2. Cenzura prewencyjna środków społecznego przekazu oraz koncesjonowanie prasy są zakazane. Ustawa może wprowadzić obowiązek uprzedniego uzyskania koncesji na prowadzenie stacji

¹⁵ Por. J. Krukowski, *Problematyka relacji między Kościołem i państwem na Soborze Watykańskim II*, „Życie i Myśl” 1980, nr 12, s. 46.

¹⁶ K. Pokorna-Ignatowicz, *Kościół w świecie mediów. Historia – dokumenty – dylematy*, Kraków 2002, s. 151.

radiowej lub telewizyjnej”). Bez wolności prasy i innych środków społecznego przekazu nie może być mowy o pełnej realizacji swobody wypowiedzi (wolności wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji), która zostałaby poważnie uszczuplona. „Tak określona wolność prasy i innych środków społecznego przekazu obejmuje wolność zakładania i prowadzenia czasopism, wydawnictw, wytwórni fonograficznych, stacji radiowych i telewizyjnych, jak również budowy i eksploatacji urządzeń przesyłowych. Przepis art. 14 Konstytucji RP nie precyzuje, komu ta wolność jest zagwarantowana. Zakres podmiotowy korzystania z powyższego uprawnienia został określony w art. 54 ust. 1 Konstytucji RP, zgodnie z którym wolność wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji zapewnia się każdemu¹⁷. Z przytoczonych artykułów wynika więc, że działalność w zakresie środków masowego przekazu mogą prowadzić zarówno osoby fizyczne, jak i osoby prawne, wyznaniowe lub bezwyznaniowe, krajowe lub zagraniczne, korzystające z kapitału prywatnego lub publicznego¹⁸.

4. OBOWIĄZKI PAŃSTWA ODNOSZĄCE SIĘ DO ŚRODKÓW PRZEKAZU

Wynikający z art. 14 Konstytucji RP obowiązek zapewnienia przez państwo wolności prasy i innych środków społecznego przekazu znalazł rozwinięcie w art. 2 pp, zgodnie z którym organy państwowe stwarzają prasie warunki niezbędne do wykonywania jej funkcji i zadań, w tym również umożliwiające działalność redakcjom dzienników i czasopism, zróżnicowanych pod względem programu, zakresu tematycznego i prezentowanych postaw. Nałożenie na organy państwowe obowiązku stworzenia prasie i innym środkom społecznego przekazu warunków niezbędnych do wykonywania ich funkcji i zadań stanowi konkretyzację zasady wolności prasy zadeklarowanej w Konstytucji RP. Prawo prasowe nie precyzuje jednak, na czym konkretnie miałyby polegać te

¹⁷ Por. S. Kursa, *Środki społecznego przekazu*, s. 335-336.

¹⁸ Por. P. Winczorek, *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, Warszawa 2000, s. 26.

obowiązki, nie formułuje również sposobów, w jakich organy państwowe powinny umożliwić prasie wykonywanie jej funkcji i zadań. Enumeratywne wyliczenie takowych sposobów byłoby zresztą niemożliwe. Wydaje się, że powinny to być wszelkie działania dostępne organom państwowym i możliwe przez nie do realizacji z uwagi na stworzenie rzeczywistych gwarancji swobody wypowiedzi i wolności prasy.

W związku z tym organy państwowe powinny przeciwstawiać się wszelkim próbom monopolizacji rynku prasowego, zarówno w sensie preferencji światopoglądowych, dbając o zachowanie pluralizmu w obrębie szeroko rozumianej prasy, jak i w sensie własnościowym. Zagrożenia związane z ograniczeniem liczby właścicieli środków masowego przekazu, będące rezultatem gry rynkowej, zobowiązują państwo do tworzenia takich rozwiązań prawnych, które będą chronić konkurencję wśród mediów, co z kolei przełoży się na zróżnicowaną pod względem treści i formy ofertę programową. Wielość niezależnych od siebie środków masowego przekazu zapewnia pluralizm informacyjny, dzięki któremu mogą one urzeczywistniać prawo obywateli do ich rzetelnego informowania, jawności życia publicznego oraz kontroli i krytyki społecznej. Takie są także funkcje i zadania katolickich środków masowego przekazu. Dla rzetelności informowania i swobody dyskursu publicznego im mniej właścicieli mediów, tym gorzej. Skoncentrowanie ich w rękach wąskiej grupy właścicieli nie sprzyja realizowaniu swobody wypowiedzi i nie gwarantuje dostępu do zróżnicowanej informacji. Z tego powodu państwo nie może ani uprzywilejowywać, ani dyskryminować żadnych tytułów prasowych, stacji radiowych czy telewizyjnych z uwagi na przekazywane przez nie informacje i poglądy polityczne, światopoglądowe, religijne czy jakiegokolwiek inne. Podobne gwarancje wynikają z treści art. 10 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności¹⁹, który nakłada na państwa – strony obowiązek polegający na powstrzy-

¹⁹ Art. 10 ust. 1 EKPC: „Każdy ma prawo do wolności wyrażania opinii. Prawo to obejmuje wolność posiadania poglądów oraz otrzymywania i przekazywania informacji i idei bez ingerencji władz publicznych i bez względu na granice państwowe. Niniejszy przepis nie wyklucza prawa Państw do poddania procedurze zezwoleń przedsiębiorstw radiowych, telewizyjnych lub kinematograficznych”.

mywaniu się od arbitralnego ograniczania przysługującej każdemu swobody wypowiedzi i korzystania z wolności prasy. Zgodnie z jego postanowieniami państwa nie mogą uniemożliwiać lub w jakikolwiek sposób utrudniać dostępu do informacji i poglądów. Działania takie, traktowane na zasadzie wyjątku, muszą posiadać podstawę określoną w ustawie i mogą być podejmowane tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej albo wolności i praw innych osób. Przy czym ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw (art. 31 ust. 3 Konstytucji RP). Monopolizacja rynku prasowego w skrajnej postaci może bowiem skutecznie uniemożliwić albo przynajmniej znacznie utrudnić działalność dzienników i czasopism oraz stacji radiowych i telewizyjnych zróżnicowanych pod względem treści, zakresu tematycznego, prezentowanych postaw i wartości.

W tym sensie użyte w przepisie art. 14 Konstytucji RP słowo „zapewnia” adresowane do państwa należy odczytywać jako „gwarantuje”, co oznacza, że gwarantem swobody wypowiedzi i wolności prasy jest aparat państwowy. Swoboda wypowiedzi i wolność prasy są jednym ze wstępnych, ale i podstawowych warunków funkcjonowania demokracji. Do rzeczywistego korzystania z tej swobody nie wystarczy powstrzymanie się państwa od ingerencji. Czasami musi ono zapewnić środki ochrony, nawet w sferze stosunków między jednostkami. Ustalając, czy taki obowiązek istniał, należy uwzględnić potrzebę zachowania równowagi pomiędzy ogólnym interesem społeczności a interesem jednostki²⁰. Obowiązki pozytywne państwa, wynikające z idei pluralizmu i ducha otwartości jako zasad przewodnich społeczeństwa obywatelskiego, stanowią gwarancję poszanowania wolności otrzymywania wszelkich informacji i poglądów oraz istnienia i działania katolickich środków masowego przekazu. W jednym z orzeczeń Europejski Trybunał Praw Człowieka wyraźnie podkreślił, że postanowienia Konwencji Europejskiej nie ograniczają się tylko do nałóże-

²⁰ Por. wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie *Özgür Gündem v. Turcja* z 16 marca 2000 r., skarga nr 23144/93, w: I.C. Kamiński; *Swoboda wypowiedzi*, s. 55-64.

nia na państwo obowiązku poszanowania zapisanych w niej wolności i praw, ale wymaga także, aby zapewnić efektywne korzystanie z nich. W związku z tym państwo zobowiązane jest nie tylko do tworzenia ram dla swobody wypowiedzi i wolności prasy w prawie krajowym, ale także do podjęcia stosownych działań w celu ich ochrony przed wymierzonymi w nie atakami. Jeżeli dochodzi do powtarzających się fizycznych ataków na media, dziennikarzy czy kolporterów, państwo nie może pozostać bierne, lecz musi zapewnić skuteczne środki ochrony. Zobowiązane jest także podjąć rzeczywiste działania, mające na celu wykrycie sprawców takich aktów²¹.

WNIOSKI

Z przeprowadzonej analizy wynika, że działalność katolickich środków masowego przekazu nie jest jakimś szczególnym przywilejem Kościoła katolickiego, ale prostą konsekwencją poszanowania pluralizmu w państwie demokratycznym i jednocześnie jej gwarancją. Działalność katolickich środków masowego przekazu poszerza ofertę dostępną na rynku prasowym, dostarczając informacji i poglądów, które są marginalizowane, pomijane lub przekazywane w sposób jednostronny i tendencyjny. Stanowią one platformę spotkania ludzi wierzących oraz wszystkich tych, którzy poszukują informacji wolnej od manipulacji. Zapewniają weryfikację informacji i poglądów otrzymywanych z innych źródeł, zmuszając dziennikarzy do większej staranności i rzetelności przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych. W centrum zainteresowania stawiają człowieka i jego potrzeby, któremu przekazywane informacje i poglądy mają służyć, traktując go podmiotowo, a nie przedmiotowo wyłącznie jako *homo consumens* formowany przez media, a ściślej ich właścicieli, wyłącznie na odbiór określonych dóbr i usług. W końcu stanowią alternatywę dla publicznych i komercyjnych środków przekazu, realizujących wytyczne ich politycznych czy finansowych dysponentów zdeterminowanych na osiągnięcie popularności albo zysku. Istnienie wielu niezależnych

²¹ Tamże, s. 55-64.

od siebie środków masowego przekazu, dostarczających zróżnicowanych treści sprawia, że ich odbiorca rzeczywiście może poczuć się, jak na greckim areopagu – pierwowzorze współczesnych demokracji – na którym swobodnie może przyłączyć się do prowadzonej dyskusji albo przyjąć racje głoszone przez innych, dokonując ich wyboru według własnego uznania.

THE ACTIVITIES OF THE CATHOLIC MASS MEDIA AS MANIFESTATION
OF PLURALISM AND GUARANTEE OF DEMOCRACY

Summary

The man as a social being functioning simultaneously in different communities. One of them consists of churches and religious associations that have the right to establish and hold their own the mass media. Through them, they may pursue their mission and participate in public life, influencing the life of the faithful and the entire state. Due to the number of people declared Catholics, the Catholic mass media have the greatest impact. The possibility of the establishment and ownership of the mass media by a duly organized various social groups is a manifestation of pluralism and guarantee of democracy. Democratic system, based on the respect for human rights and liberties in its individual and collective dimension, presupposes freedom of expression and freedom of the press, allowing each person the freedom to express their opinions, to acquire and disseminate information on every topic. Their viewers and listeners may not agree with them, but their existence testifies to the freedom of expression and freedom of the press, without which there can be no question of the existence and development of a fully democratic state and civil society.

Key words: Catholic mass media, freedom of expression, freedom of the press, rule of pluralism, democracy, obligations of the state

Tłumaczenie własne Autora